

JADWIGA PLEWKO

OBRAZ POLSKIEJ RODZINY MIGRANCKIEJ
O POTRZEBIE BADAŃ
NAD POAKCESYJNYMI MIGRACJAMI POLSKICH RODZIN

1. RODZINA W PROCESACH MIGRACYJNYCH
– UJĘCIA BADAWCZE

Zagraniczne migracje zarobkowe, które ruszyły z Polski niemal natychmiast po akcesji naszego kraju do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r., wzbudziły ożywioną aktywność badawczą w obrębie nauk społecznych, a okres akcesji zyskał miano renesansu w podejmowaniu tematyki migracyjnej¹. Jeden z częściej eksplorowanych obszarów badawczych dotyczy zagadnień związanych z wpływem migracji na rodzinę. Jest to bardzo szerokie pole badawcze, ale też samo zjawisko współczesnych migracji, zwłaszcza warunki w jakich przebiegają (możliwość swobodnej migracji), generuje nowe spojrzenie na rodzinę i podsuwa nowe perspektywy badań.

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na niedobór i potrzebę gromadzenia pogłębionej wiedzy w jednym z trzech głównych obszarów badań nad rodziną migracyjną – mam tu na uwadze problematykę migracji rodzinnych z Polski oraz sytuację polskich rodzin osiadłych w krajach przyjmujących. Aspekt ten wyodrębnia się z przeważających dotychczas ujęć koncentrujących się na problemach rodzin rozłączonych migracją (najczęściej

Dr hab. JADWIGA PLEWKO – kierownik Katedry Socjologii Grup Etnicznych i Społeczeństwa Obywatelskiego w Instytucie Socjologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: plewko@kul.pl

¹M. ŁUKASIUŁ, *Teoretyczne ujęcia migracji w badaniach socjologicznych*, „Pedagogika Społeczna. Migracje – Rodzina – Dziecko” 2008, nr 3(29), s. 23.

czasowo, ale bywa też długotrwanie) na skutek wyjazdu za granicę jednego lub obojga rodziców.

Uczestnikami migracji w rodzinach rozłączonych są zarówno migrujący, jak też pośrednio ci, którzy pozostają w kraju². Badania migracyjne uwzględniają więc podwójną perspektywę: z jednej strony sytuację członków rodziny migracyjnej pozostających w kraju, z drugiej zaś – sytuację rodziny analizowaną poprzez doświadczenia w pełnieniu ról rodzinnych i podtrzymywaniu więzi z rodziną w kraju przez migrantów przebywających w społeczeństwach przyjmujących. W obu przypadkach wskazuje się na warunki funkcjonowania tzw. rodzin ponad granicami – rodzin transnarodowych. Wiedza na temat różnych przejawów funkcjonowania rodzin migracyjnych jest już dość znaczna i wieloaspektowa, chociaż podkreśla się wciąż niedostatek badań pewnych wątków, np. długofalowych badań rodzin transnarodowych w perspektywie przebiegu życia³. Doświadczenia migracyjne są udziałem coraz większej liczby rodzin w Polsce, zapewne więc obszar badań nad rodzinami migracyjnymi (rozłączonymi) długo jeszcze będzie przedmiotem zainteresowania socjologów, pedagogów, psychologów czy badaczy zorientowanych na kwestie pomocy społecznej.

W trzecim wyróżnionym tu podejściu uwaga badacza koncentruje się na rodzinie podstawowej (rodzice i dzieci) przebywającej poza granicami kraju. W polskich badaniach migracyjnych – jak dotąd – rodzinie jako autonomicznemu podmiotowi żyjącemu w społeczeństwie przyjmującym poświęca się najmniej uwagi⁴.

Na wstępie konieczne jest krótkie wyjaśnienie dotyczące terminologii stosowanej w odniesieniu do rodziny w wymienionych podejściach badawczych. Nie obowiązują tu ścisłe kryteria, ale termin najczęściej używany – „rodzina migracyjna” (stosowany zamiennie z terminem „rodzina transnarodowa”⁵) –

² Z. KAWCZYŃSKA-BUTRYM, *Rodziny rozdzielone migracją*, w: *Migracje Polaków po roku 2004 i ich konsekwencje dla rodziny*, red. G. Koszałko, J. Plewko, M. Stopikowska, Gdańsk: Wydawnictwo Ateneum – Szkoła Wyższa w Gdańsku 2009, s. 104.

³ K. SLANY, M. ŚLUSARCZYK, Ł. KRZYŻOWSKI, *Wpływ współczesnych migracji Polaków na przemiany więzi społecznych, relacje w rodzinie i relacje międzygeneracyjne*, Warszawa: Komitet Badań nad Migracjami PAN 2014, s. 6.

⁴ Zmiany w zakresie problematyki badań migracyjnych na rzecz rodziny migranckiej zapowiadają realizowane w różnych ośrodkach naukowych projekty badawcze, np. badania nad rodziną polską w Irlandii (SWPS Warszawa), Norwegii (UJ Kraków i UMCS Lublin), Wielkiej Brytanii (KUL Lublin) i inne.

⁵ D. GIZICKA, *Jakość życia rodzin migracyjnych*, w: *Współczesna rodzina polska. Przemiany, zagrożenia i wyzwania*, red. A. Jabłoński, M. Szyszka, D. Gizicka, Lublin: Wydawnictwo KUL 2014, s. 155.

zwykle odnoszony jest do pierwszego i drugiego ujęcia, czyli analizy sytuacji uczestników obu stron („migracyjnej” i „krajowej”) rodziny rozłączonej migracją. Natomiast rodzina przebywająca za granicą lub tam dopiero powstająca, bywa określana terminem „rodzina imigracyjna” lub niekiedy „rodzina migrancka”. Pojęciem rodziny migranckiej – jak stwierdza A. Linka – „pierwotnie określano rodziny, które w poszukiwaniu pracy i dochodów przenoszą się z jednego miejsca zatrudnienia do drugiego podróżując po różnych częściach kraju i po różnych państwach”⁶. Obecnie rodziny migranckie są definiowane również jako rodziny transnarodowe, stanowiąc „utrwalony układ i sieć więzów rodzinnych funkcjonujących ponad granicami państw, obejmujący zróżnicowane procesy, praktyki, strategie i działania życia codziennego”⁷. Dotyczą one rodziców i dzieci, ale także dziadków czy dalszych krewnych pozostałych w kraju macierzystym. W ten sposób rodzina migrancka, pomimo stałego zamieszkiwania za granicą, utrzymuje powiązania emocjonalne, ekonomiczne i kulturalne z ojczyzną⁸. Migranci równocześnie utrzymują więzi transnarodowe i prowadzą swoje codzienne życie rodzinne w kraju osiedlenia, czasem jako obywatele obu państw⁹. Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji zwraca uwagę, że obecnie nie istnieje jedno, uznane międzynarodowo pojęcie rodziny migranckiej, a wynika to zarówno z braku jednej, uzgodnionej międzynarodowo definicji rodziny, jak i z wielości definicji i typologii migranta¹⁰.

Migracje, których konsekwencją jest rozłąka rodzinna, to wyjazdy kwalifikowane jako mobilność indywidualna – wyjeżdża osoba jako przedstawiciel rodziny prokreacyjnej lub generacyjnej. W konsekwencji akcesji Polski do Unii Europejskiej wzrosła jednak nie tylko mobilność indywidualna, ale też mobilność rodzinna¹¹. Analiza danych pochodzących z powszechnego spisu ludności przeprowadzonego w 2011 r. w Polsce wskazuje, iż okres pomiędzy spisami (2002-2011) przyniósł wyraźne zmiany w statystycznym obrazie pol-

⁶ A. LINKA, *Wybrane problemy rodzin migranckich. Analiza z uwzględnieniem niektórych grup obcokrajowców mieszkających w Polsce*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” 18(2015), nr 4(72), s. 53.

⁷ *Spoleczne skutki poakcesyjnych migracji ludności Polski*. Raport Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk, koordynacja raportu K. Slany, B. Solga, Warszawa 2014, s. 32.

⁸ W. DANILEWICZ, *Wybrane cechy i strategie poakcesyjnych migracji z Polski*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy”. Nauki Społeczne 2012, nr 1, s. 42.

⁹ M. BIVAND ERDAL, *Praca i rodzina: rozważania o powrocie wśród Polaków mieszkających w Norwegii*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2014, z. 2 (152), s. 42.

¹⁰ A. LINKA, *Wybrane problemy rodzin migranckich*, s. 54.

¹¹ W odniesieniu do zjawiska migracji do Wielkiej Brytanii zob. K. IGLICKA, *Migracje długookresowe i osiedleńcze z Polski po 2004 roku – przykład Wielkiej Brytanii. Wyzwania dla statystyki i demografii państwa*. Raporty i Analizy CSM, nr 5, Warszawa 2011, s. 2.

skiego emigranta: „jest młodszy, lepiej wykształcony, ma wyższe kwalifikacje, wyjeżdża z całą rodziną, szuka lepiej płatnej pracy, dobrych warunków socjalnych dla siebie i rodziny”¹². Dane spisowe wskazują, iż częściej niż kiedyś emigrują całe rodziny z dziećmi, a przynajmniej notuje się wzrost deklaracji łączenia rodzin lub powiększania rodzin jako przyczyn wyjazdu migrantów¹³.

Najczęściej za granicę migrują osoby w wieku 20-39 lat, a więc w fazie zakładania i rozwoju rodziny. Według badań przeprowadzonych na zlecenie agencji pracy Otto Work Force, spośród młodych osób (poniżej 40. roku życia), które w 2012 r. planowały wyjazd za granicę, 39% wychowywało dzieci i deklarowało, iż po wyjeździe sprowadzą je do siebie tak szybko, jak tylko się uda¹⁴. Analizując zmiany, które nastąpiły w strukturze wieku migrantów między rokiem 2002 i 2011, daje się zauważyć wyraźny wzrost udziału dzieci wśród emigrantów, zwłaszcza w grupie 0-9 lat (z 4,2% w 2002 r. do 8% w 2012 r.)¹⁵. Sposób gromadzenia danych spisowych nie daje jednak możliwości dokładnego wglądu w migracje dzieci wyjeżdżających z rodzicami¹⁶. Szacunkowe dane z 2015 r. donoszą o liczbie około 300 tysięcy polskich dzieci i młodzieży mieszkających poza granicami Polski, a związanych z migracją poakcesyjną. Wzrost liczby polskich dzieci pokazują także badania prowadzone przez polonijne organizacje w Anglii. Liczba dzieci mówiących po polsku w szkołach londyńskich zwiększyła się od 2007 r. trzykrotnie¹⁷.

Do Irlandii, która jako jedno z trzech pierwszych państw po akcesji Polski do Unii Europejskiej otworzyła swój rynek pracy dla Polaków, początkowo przyjeżdżali głównie samotni migranci. Według danych irlandzkiego spisu ludności z 2006 r. single stanowili 62% całej polskiej migracji, a rodziny – 34% tej zbiorowości. W okresie do 2011 r. wzrosła liczba polskich małżeństw do poziomu 41%. Przekłada się to także na wzrost liczby urodzeń w polskich

¹² M. MATKOWSKA, *Obraz polskiego emigranta w świetle danych Narodowego Spisu Ludności i Mieszkań 2011* (Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania nr 35, t. 1), Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego 2014, s. 204.

¹³ *Spoleczne skutki poakcesyjnych migracji ludności Polski*, s. 17.

¹⁴ J. ĆWIEK, *Rodziny uciekają za granicę*, <http://info.rp.pl/galeria/243283,2,933241.html> [dostęp: 19.09.2014].

¹⁵ M. MATKOWSKA, *Obraz polskiego emigranta*, s. 200.

¹⁶ M. ŚLUSARCZYK, *Migracje rodziców, migracje dzieci – wyzwania dla instytucji opiekuńczych, pomocowych oraz edukacyjnych*, „Zeszyty Pracy Socjalnej” 2014, nr 19, s. 76.

¹⁷ K. WOYNAROWSKA, *Dzieci transnarodowe*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZR/niedziela201522-eurosieroty.html> [dostęp: 30.03.2016].

rodzinach w Irlandii – w 2011 r. dzieci do 14. roku życia stanowiły blisko 20% polskiej zbiorowości¹⁸.

Z badań Narodowego Banku Polskiego przeprowadzonych w 2014 r. wśród Polaków mieszkających na terenie Wielkiej Brytanii, Irlandii, Holandii i Niemiec wynika, iż w porównaniu z podobnym badaniem z 2012 r. we wszystkich czterech krajach zmniejszył się odsetek Polaków mieszkających za granicą bez rodziny. W rezultacie, w Irlandii w 2014 r. tylko 15% Polaków mieszkało tam bez rodziny, w Wielkiej Brytanii – 26%, natomiast w Holandii – 42%, a w Niemczech 41%. Wskazuje to na wyraźną tendencję do zakładania lub sprrowadzania rodzin z Polski wśród migrantów w Wielkiej Brytanii i Irlandii, natomiast nie dotyczy to w tak dużym stopniu Polaków w Niemczech i Holandii, ale też warto pamiętać, iż znaczącą część wyjazdów do dwóch ostatnich krajów stanowią migracje sezonowe. Wzrosły natomiast w ciągu dwóch lat 2012-2014 udziały procentowe osób mieszkających w wymienionych czterech krajach z kimś z własnej rodziny: mężem/żoną/partnerem/partnerką, dziećmi, rodzicami/teściami i/lub rodzeństwem. Największy wzrost odnotowano wśród Polaków mieszkających wraz z dziećmi w Irlandii i przypuszcza się, że nie jest to raczej wynik przyjazdu dzieci do rodziców, lecz tworzenia się rodzin polskich w tym kraju¹⁹.

Przytoczone tu informacje i wiele innych dostępnych w różnych źródłach są jednak tylko danymi cząstkowymi, pozwalającymi na dość prawdopodobne interpretacje tendencji migracyjnych polskich rodzin. Statystyki dotyczące wyjazdów z Polski nie dostarczają bowiem kompleksowych informacji o skali migracji rodzinnych.

Trudne do uchwycenia w wymiernych wielkościach statystycznych zjawisko obecności rodzin polskich w masie migrantów mieszkających w krajach Unii Europejskiej, jest bardziej widoczne i rozpoznawalne w praktyce, w obserwacji życia polskich środowisk poakcesyjnych, np. w polskojęzycznych parafiach katolickich za granicą, w polskich szkołach weekendowych, czy w trakcie różnych uroczystości i imprez polonijnych. Problemy polskich rodzin migranckich ujawniają się dość szeroko w mediach społecznościowych, na portalach internetowych polskich wydawnictw i organizacji migrantów polskich za granicą.

¹⁸ M. LISAK, *Polscy imigranci w Irlandii: formy życia małżeńsko-rodzinnego oraz przekształcenia funkcji rodzin*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2014, nr 2(152), s. 70-71.

¹⁹ J. PUZYNKIEWICZ, *Do Irlandii z rodziną, do Niemiec na budowę*, <http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/do-irlandii-z-rodzina-do-niemiec-na-budowe/> [dostęp: 24.02.2015].

2. STRATEGIE MIGRACYJNE POLSKICH RODZIN

Pokonanie problemów wynikających z decyzji o wyjeździe zarobkowym za granicę, przystosowanie się do odmiennego systemu społeczno-kulturowego w kraju pobytu, jak i ewentualna decyzja o powrocie z nowymi doświadczeniami do kraju pochodzenia, wymagają przyjęcia przez rodziny określonych zachowań i sposobów działania, które można ogólnie nazwać strategiami migracyjnymi. Cztery podstawowe strategie migracji rodzinnych okresu poakcesyjnego, biorąc pod uwagę ich skutki dla różnych sfer życia rodzinnego, to: 1) wyjazdy samotnych migrantów z rodzin generacyjnych²⁰, 2) sytuacja rodzin z dziećmi, czasowo rozłączonych na skutek wyjazdu migracyjnego jednego albo obojga rodziców, 3) migracje całych rodzin, 4) strategie rodzinnych migracji powrotnych. Interesująca nas najbardziej w niniejszych rozważaniach trzecia strategia migracyjna – migracje całych rodzin – może występować w jednym z dwóch wariantów: dotyczyć osób, które wyjeżdżają za granicę z całą swoją rodziną, lub – najczęściej – członków rodziny migranta, którzy dołączają do niego i rozpoczynają życie w nowym kraju z zamiarem nieokreślonego w czasie lub stałego osiedlenia za granicą.

Mechanizm łączenia się rodzin pierwotnie rozdzielonych migracją ma podłoże psychologiczne i emocjonalne. Zmiana położenia społecznego, jaką niesie migracja, jest zwykle łatwiejsza do przyjęcia w sytuacji migracji rodzinnej, pomocną rolę odgrywa tu wzajemne wsparcie i psychologiczne poczucie bezpieczeństwa w grupie najbliższych wobec wyzwań nowego otoczenia. Sytuacja rodzin w swoim pełnym składzie przebywających czasowo za granicą, często z tendencją do przedłużania pobytu, niesie mniej problemów adaptacyjnych niż w przypadku migracji jednostki, choć nie jest ich całkowicie pozbawiona. Migracja rodzinna nie niweluje bowiem trudności w procesie budowania przez członków rodziny niełatwych niekiedy, zwłaszcza dla dzieci, stosunków zewnętrznych, pozarodzinnych w nowym środowisku. Następuje zmiana sieci interakcyjnej osób migrujących²¹, która wymaga nabycia umiejętności działania w nowym otoczeniu społeczno-kulturowym.

²⁰ Można ją nazwać strategią „pozarodzinną”, por. W. DANILEWICZ, *Wybrane cechy i strategie poakcesyjnych migracji*, s. 46. Migranci samotni stanowią znaczącą część ogólnej liczby wyjeżdżających w okresie poakcesyjnym; w 2011 r. wśród osób planujących wyjazd za granicę 12% stanowili single bez dzieci, a 25% to młode samotne osoby mieszkające w Polsce u rodziców, por. J. ĆWIEK, *Rodziny uciekają za granicę*.

²¹ D. NIEDŹWIEDZKI, *Migracje i tożsamość. Od teorii do analizy przypadku*, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2010, s. 22-23.

Obserwatorzy i badacze życia migracyjnego podkreślają, iż w tle decyzji o migracji rodzinnej (i pozostaniu na stałe za granicą) kryje się – co dość oczywiste i charakterystyczne dla wszystkich form migracji poakcesyjnych – perspektywa „lepszej codzienności, którą można osiągnąć poprzez migrację, czyli spełnienie tzw. migracyjnego snu”²². Perspektywa ta to np. szansa uzyskania stabilizacji finansowej rodziny. Jednak równie istotną przesłanką są warunki, jakie stwarza kraj przyjmujący dla wychowania i edukacji dzieci migrantów. Potwierdzają to badania Anne White wśród Polaków w Wielkiej Brytanii, według których dobro dzieci stanowi główny czynnik wpływający na decyzje migracyjne rodziców²³. Wiele osób, które samotnie wyjechały za granicę, sprowadza tam swoje rodziny z nadzieją na aktywne wychowywanie dzieci w bliskim, bezpośrednim kontakcie. Z drugiej strony, wielu rodziców waha się co do powrotu do Polski ze względu na rozpoczętą w nowym kraju zamieszkania edukację szkolną swoich dzieci.

Dostępność możliwości wyjazdu z Polski i powrotu z emigracji sprawia, że „migracje są postrzegane jako *lekkie* – nie niosą ze sobą piętna nieodwracalności, mogą być traktowane jako swego rodzaju rekonesans, który pozwala decydować o miejscu pobytu na podstawie szacowanych na bieżąco korzyści i strat związanych z mieszkaniem w danym miejscu”²⁴. Prawdopodobieństwo migracji (powrotu z niej także) wzrasta, gdy w ocenie migrantów jej efektem będzie pełniejsze zaspokojenie potrzeb i większa szansa realizacji posiadanych aspiracji²⁵. Współcześni migranci w sposób szczególny odczuwają tymczasowość, zwłaszcza ci, którzy wyjechali na pewien czas i w każdej chwili zakładają możliwość powrotu²⁶. Stan płynnej migracji, jak niektórzy określają migracje poakcesyjne (otwarte granice i rynki pracy), stwarza sytuację, w której pytania o to, gdzie się chce mieszkać i gdzie lepiej mieszkać, trzeba przemyśleć w nowy sposób²⁷. Płynność otwiera możliwości przemieszczeń i wyboru czasowego miejsca pobytu, co stanowi dla rodzin rozdzielonych migracją szansę na zmniejszenie dolegliwości rozłąki (wspólne pobyty waka-

²² W. DANILEWICZ, *Wybrane cechy i strategie poakcesyjnych migracji*, s. 34.

²³ [Rec.:] K. POZNIAK, *Polish Families and Migration Since EU Accession*. By Anne White, Bristol, UK: The Policy Press, 2011, „Anthropology of East Europe Review” 2011, nr 29 (2), s. 265.

²⁴ R. CEKIERA, *O pułapkach emigracyjnej lekkości. Doświadczenie tymczasowości w narracjach młodych polskich emigrantów poakcesyjnych*, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2014, s. 14.

²⁵ D. NIEDŹWIEDZKI, *Migracje i tożsamość*, s. 22.

²⁶ R. CEKIERA, *O pułapkach emigracyjnej lekkości*, s. 12.

²⁷ M. BIVAND ERDAL, *Praca i rodzina*, s. 51.

cyjne i częste odwiedziny). Jednak mimo zalet owej płynności, dłuższa perspektywa skłania w końcu do decyzji osiedlenia się w kraju emigracji lub powrotu do Polski. Najczęściej zaś wpływają na to względy rodzinne, bo lapidarnie ujmując, „dzieci gdzieś muszą chodzić do szkoły: na przykład w Polsce lub w Norwegii”²⁸. Badania Marty Bivand Erdal w Norwegii podkreślają tu znaczenie doświadczeń tzw. próbnych powrotów do Polski, niespełnionych, skutkujących ponowną migracją²⁹.

Warto też odnotować zjawisko przemieszczania się rodzin polskich migrantów poakcesyjnych pomiędzy krajami unijnymi w poszukiwaniu lepszych warunków życia lub pracy. Najbardziej znanym przykładem jest wspomniana wyżej Norwegia, która najmniej dotknięta recesją w latach 2007-2008 stała się w tym okresie atrakcyjnym miejscem migracji Polaków z Wielkiej Brytanii. Zwiększyło to stopień migracji rodzinnej w tym kraju, zważywszy na wcześniejszy charakter polskiego środowiska migracyjnego w Norwegii, w którym przeważali mężczyźni, raczej starsi³⁰.

Masowe powroty do Polski indywidualnych migrantów zarobkowych lub całych rodzin zapewne długo jeszcze nie będą miały miejsca. Szacunkowe dane z 2015 r. pokazują, że w Wielkiej Brytanii na stałe chciało pozostać około 54% Polaków, w Irlandii – 34%, w Niemczech – 40%, a w Holandii – 34% polskich migrantów³¹. O ile motywy skłaniające do wyjazdu mają zazwyczaj ekonomiczny charakter, o tyle czynniki, którymi kierują się migranci w przypadku podejmowania decyzji o powrocie do Polski, dotyczą przede wszystkim sfery emocjonalnej, sentymentalnej, niekiedy rodzinnej. Tęsknota i chęć dołączenia do szerszej rodziny i przyjaciół mieszkających w kraju ojczystym bądź zakończenie realizacji celu (często ekonomicznego) migracji stają się głównymi powodami podjęcia decyzji o powrocie³². Badania wśród polskich imigrantów (np. w Irlandii) pokazują, że decyzja o reemigracji jest też warunkowana potrzebą zapewnienia opieki nad starzejącymi się czy chorymi rodzicami, którzy pozostali w Polsce³³. Pewna liczba rodzin powróci zapewne także z powodu trudności adaptacyjnych za granicą. Dotychczasowe doświad-

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże, s. 55.

³⁰ Tamże, s. 46.

³¹ *Kupić mieszkanie i sprowadzić rodzinę. Polacy nie chcą wracać z emigracji*, <http://www.pb.pl/4053365,69209,polacy-nie-chca-wracac-do-kraju> [dostęp: 29.04.2015].

³² J. KOZIELSKA, *Migracyjna sieć rodzinnego wsparcia. Kазus młodzieży migracyjnej*, w: *Transformacja i jej implikacje dla współczesnej rodziny*, red. A. Regulska, U. Dudziak, Pułtusk–Warszawa: Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztora 2015, s. 75.

³³ M. LISAK, *Polscy imigranci w Irlandii*, s. 77.

czenia migrantów powrotnych wskazują jednak na problemy związane z ponownym wejściem na rynek pracy (tzw. pułapka pętli migracyjnej³⁴ lub zjawisko podwójnej marginalizacji³⁵), czy trudności przystosowania się dzieci migrantów do obcego im, nieznanego systemu edukacji w Polsce. Dla dzieci konsekwencje powrotu mogą być dotkliwe, dla nich bowiem Polska jest krajem, w którym spędza się wakacje u dziadków – miejscem wyidealizowanym, z którym wiążą tylko miłe wspomnienia. Bardziej więc prawdopodobne wydaje się rozwiązanie polegające na sprowadzaniu przez migrantów kolejnych członków swoich rodzin z Polski (dziadków czy rodzeństwa) niż pochopne decyzje o powrocie do kraju.

Powodzenie strategii migracji powrotnych wymaga jednak przygotowania odpowiednich form wsparcia ze strony instytucji państwa czy organizacji pozarządowych w Polsce, a to z kolei powinno opierać się na właściwym rozeznanii i wiedzy pracowników służb społecznych na temat doświadczeń i procesów asymilacji, jakie przeszły polskie rodziny za granicą. Tym bardziej więc należy akcentować potrzebę pogłębiania wiedzy o warunkach życia polskich rodzin migranckich w krajach ich osiedlenia.

3. STRUKTURA I WYBRANE CECHY RODZIN MIGRANCKICH

Nowym obszarem zainteresowań badawczych, który upowszechnił się już także w publicystyce i dyskursie medialnym, jest zjawisko zwiększającej się liczby narodzin dzieci w polskich rodzinach migranckich. Znaczenie występowania tej tendencji rozważane jest w dwóch aspektach.

Z jednej strony, może być odpowiedzią polskich migrantów na wysoki poziom świadczeń rodzinnych, czy szerzej – na odpowiednie warunki socjalne w krajach pobytu dające poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji materialnej, koniecznej dla funkcjonowania rodziny i wychowywania dzieci. Funkcjonowanie systemu osłon socjalnych dla rodzin z dziećmi jest niebagatelnym argumentem dla wyboru kraju osiedlenia rodzin migranckich. W wielu krajach, do których migrują Polacy (np. w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Szwecji, Norwegii), osoby pracujące, które mają dzieci, mogą liczyć na spore zasiłki rodzinne, a ich wielkość rośnie wraz z liczbą posiadanego potomstwa. Jeszcze

³⁴ Zob. na ten temat: K. IGLICKA, *Powroty Polaków po 2004 roku. W pętli pułapki migracyjnej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2010.

³⁵ D. KOWALSKA, *Emigracja niszczy rodzinę*, <http://www.dziennikzachodni.pl/artukul/110091,emigracja-niszczy-rodzine,2,id,t,sa.html> [dostęp: 28.04.2009].

bardziej rozbudowana opieka socjalna przysługuje małżeństwom, których dzieci urodziły się już za granicą kraju ich pochodzenia³⁶.

Z drugiej zaś strony, tego typu decyzje prokreacyjne uważane są za wskaźnik traktowania przez rodziny swego pobytu za granicą w perspektywie migracji długookresowych i osiedleńczych. Zwraca na te kwestie uwagę K. Iglicka analizując kilka pierwszych lat (2004-2009) migracji poakcesyjnych z Polski do Wielkiej Brytanii. Wynika z nich, iż z dalekich miejsc w rankingach liczby urodzeń dzieci z polskich matek przed rokiem 2005, Polki przesuwały się dynamicznie w górę w kolejnych latach (2006-2008). W drugim roku migracji poakcesyjnych (2005) zajmowały dziewiąte miejsce pod względem liczby urodzeń wśród mniejszości etnicznych w Wielkiej Brytanii, w 2006 i 2007 r. znajdowały się już na trzecim miejscu (po matkach urodzonych w Pakistanie i Indiach), a w 2008 r. zajmowały drugie miejsce³⁷. W 2012 r. liczba urodzeń żywych z matek posiadających pochodzenie inne niż brytyjskie, plasuje Polki na pierwszym miejscu przed Pakistankami i Hinduskami³⁸.

Współczynnik dzietności ogólnej dla Polek mieszkających w 2011 r. w Wielkiej Brytanii wynosił 2,13, zaś w tym samym czasie w Polsce był on na poziomie 1,3. Skłonność Polek do posiadania dzieci na emigracji w Wielkiej Brytanii jest o 64% większa niż w Polsce³⁹. Dane te zwróciły uwagę brytyjskich statystyków, którzy konstatują, iż imigrantki z Polski (ale także z Litwy) przyjmują wyraźnie inny model rodziny od swoich rodaczek w kraju⁴⁰. Może być to tłumaczone znaczącymi różnicami grupy migrantek od Polek pozostałych w kraju, co oznacza, że wyjeżdżają te osoby, które chcą rozpocząć życie rodzinne wcześniej niż przeciętnie w Polsce. Taką interpretację sugeruje fakt, iż w każdej grupie wiekowej Polek w Wielkiej Brytanii współczynniki płodności są większe niż w Polsce, choć największe różnice widać w przypadku grup w wieku 20-24 lata – współczynnik ten jest dwa razy większy niż u Polek w kraju. Z większym prawdopodobieństwem jednak wybór modelu rodziny wielodzietnej wśród polskich migrantów wyjaśniają lepsze warunki dla posiadania dzieci w UK niż w krajach ich pochodzenia⁴¹. Jest to zasadna podstawa do rozważań nad modelem polityki rodzinnej w Wielkiej Brytanii (a na

³⁶ M. MIKOŁAJCZAK, *Współczesna emigracja Polaków i jej skutki*, <http://www.togethermagazyn.pl/wspolczesna-emigracja-polakow-ich-skutki/> [dostęp: 20.02.2015].

³⁷ K. IGLICKA, *Migracje długookresowe i osiedleńcze z Polski po 2004 roku*, s. 16.

³⁸ P. ARAK, *Skłonność Polek w Wielkiej Brytanii do posiadania potomstwa*, „Polityka Społeczna” 2014, nr 8, s. 25.

³⁹ Tamże, s. 26.

⁴⁰ Tamże, s. 25.

⁴¹ Tamże, s. 26.

tym tle w innych krajach osiedlenia Polaków), kształtującej odpowiednie warunki dostępności opieki nad dziećmi, możliwości elastycznego łączenia macierzyństwa z pracą zawodową, dostępu do świadczeń rodzinnych itp.

Dysponujemy fragmentarycznymi danymi pozwalającymi na naszkicowanie obrazu form życia małżeńsko-rodzinnego polskich migrantów w Irlandii. Wynika z nich, iż rośnie tam odsetek osób żyjących w małżeństwie (w pierwszym małżeństwie) – z 46,0% w 2008 r. do 57,4% w roku 2010, i jest to dominująca forma życia polskich migrantów. Drugą pod względem liczebności grupę stanowią single bez stałego związku (25,2%), natomiast trzecią migranci kohabitujący (14,2%)⁴². Marcin Lisak zwraca uwagę na migracyjne uwarunkowania ułatwiające powstawanie związków kohabitacyjnych (w większości czasowych), zwłaszcza poczucie wyzwolenia młodych migrantów spod kontroli rodziny, a jednocześnie mniejszą na emigracji presję i kontrolę społeczną, jak również względy pragmatyczne, które sprzyjają tej formie życia – prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego zwiększa poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego i psychospołecznego migrantów. Jednocześnie zaś związki kohabitacyjne są wyrazem indywidualizacji wyborów religijnych i moralnych przez część migrantów⁴³, preferowania przez nich subiektywnej duchowości i sekularyzacji moralności. Efektem tego rodzaju zmian postaw wobec religii jest fakt upowszechniania się zjawiska kohabitacji nawet wśród polskich migrantów-katolików w Irlandii, wykazujących wysoki poziom praktyk religijnych⁴⁴.

Problem struktury demograficznej rodzin polskich migrantów został zaledwie zarysowany, z całą pewnością wymaga dalszego śledzenia dynamiki zmian, np. idącego w kierunku odpowiedzi na pytanie, czy tego typu decyzje prokreacyjne podejmują tylko ci migranci polscy, którzy już zdecydowali o osiedleniu się na stałe za granicą?⁴⁵ Problematyka ta wymaga również badań i analiz w odniesieniu do innych popularnych wśród Polaków krajów ich pobytu, zwłaszcza Niemiec, Holandii czy krajów skandynawskich.

Dodatkowym interesującym aspektem, który pośrednio wyłania się z analiz danych demograficznych w Wielkiej Brytanii, jest kwestia zjawiska małżeństw mieszanych narodowościowo w polskich środowiskach migracyjnych – kolejny obszar wymagający szerszego rozeznania odnośnie do różnych krajów

⁴² M. LISAK, *Polscy migranci w Irlandii*, s. 72.

⁴³ Tamże, s. 73.

⁴⁴ Tamże, s. 79.

⁴⁵ B. JANTA, *Polish migrants' childbearing in the UK*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2013, nr 3, s. 86.

przyjmujących. Brytyjskie dane statystyczne z 2012 r. wskazują, iż matki Polki znalazły się na pierwszym miejscu wśród niebrytyjskich matek (nieco ponad 21 tys. urodzonych polskich dzieci), natomiast ojcowie Polacy w tym samym roku znajdują się na drugim miejscu tych statystyk, z liczbą 16,4 tys. przypisanych im nowo narodzonych dzieci. Różnica pomiędzy tymi liczbami kieruje uwagę na istnienie rodzin/związków mieszanych narodowościowo⁴⁶.

Problem określenia skali zjawiska rodzin mieszanych narodowościowo (także religijnie) ma niewątpliwie znaczenie dla oceny prawdopodobnego kierunku rozwoju procesów integracyjnych lub asymilacyjnych polskich rodzin za granicą i warunków dla podtrzymania tożsamości kulturowej i religijnej polskich migrantów, co nie jest bez znaczenia w perspektywie ewentualnych powrotów do Polski pewnej ich liczby, ale także dla rozeznania głównych zagrożeń dla trwałości tych rodzin migranckich. Rozpoznanie wielkości zjawiska rodzin binacjonalnych utrudnia w pewnej mierze fakt zawierania w krajach imigracyjnych tzw. małżeństw fikcyjnych, z natury nietrwałych, których podłożem, m.in., może być chęć zdobycia prawa do imigracji dla jednego z małżonków. Związki te, będąc tylko formalną umową, zakładają rychły rozwód. Nie znamy rozmiarów tego zjawiska w środowiskach polskich migrantów w wielu krajach, choć od czasu do czasu o poszczególnych przypadkach, np. w Wielkiej Brytanii, donoszą media, zwłaszcza gdy chodzi o małżeństwa Polaków z Azjatami⁴⁷. W Niemczech fikcyjne małżeństwa polskich migrantów/migrantek z obywatelami Niemiec, liczniej występujące w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, obecnie mają marginalne znaczenie. W wyniku ułatwień dotyczących spraw pobytowych po wejściu Polski do Unii Europejskiej wiele osób faktycznie żyjących w związkach partnerskich nie jest już zmuszonych do formalizacji związku w celu legalizacji prawa pobytu partnera⁴⁸.

Zawieranie małżeństw polsko-niemieckich i tworzenie rodzin mieszanych narodowościowo na terenie Republiki Federalnej Niemiec rozwija się tam od lat siedemdziesiątych XX wieku, nie jest więc to zjawisko ściśle związane z migracją poakcesyjną z Polski. W 2010 r. małżeństwa niemiecko-polskie stanowiły 8,5% wszystkich małżeństw Niemców z cudzoziemcami, a migranci z Polski zajęli w statystycznym rankingu binacjonalnych partnerów drugie

⁴⁶ Tamże, s. 25.

⁴⁷ Zob. np.: M. JAGIELSKA, *Niebezpieczne związki?* http://www.emito.net/rodzina/artykuly/niebezpieczne_zwiazki__1425634.html [dostęp: 13.11.2015].

⁴⁸ E. JAROSZEWSKA, *Małżeństwa polsko-niemieckie*, w: *Interakcje. Leksykon komunikowania polsko-niemieckiego*, <http://www.polska-niemcy-interakcje.pl/articles/show/38> [dostęp: 7.04.2016].

miejsce (po migrantach z Turcji). Liczba ta jednak stopniowo spada. Małżeństwa polsko-niemieckie to przede wszystkim związki Polek i Niemców. Wśród młodych wiekiem małżonków przeważają względy emocjonalne skłaniające do zawierania związków małżeńskich, natomiast zdecydowanie zmniejszyła się w tej grupie rola przyczyn ekonomicznych, wcześniej dość powszechnych. W 2011 r. w Niemczech w małżeństwach polsko-niemieckich urodziło się ponad 4 tys. dzieci. Dzietność Polek nie jest jednak tak wysoka, jak to ma miejsce w Wielkiej Brytanii, chociaż matki Polki w Niemczech zajmują drugie miejsce, po Turczynkach, pod względem liczby urodzeń⁴⁹.

Rodziny binacjonalne narażone są na specyficzne konflikty, powstające na bazie odmiennych stylów komunikowania się i stosowanego języka, odmiennych praktyk religijnych i kulturowych, poziomu adaptacji partnera migrującego, sieci osób znajomych, kulturowo określonych stylów wychowywania dzieci oraz zwyczajów i tradycji. Dodać do tej listy należy także różnice dopuszczanego w danym kraju poziomu kontroli położenia społecznego rodziny i zachowań jej członków ze strony państwowych instytucji prawnych i społecznych⁵⁰. Ten ostatni wątek coraz częściej znajduje odzwierciedlenie w doniesieniach prasowych, zwłaszcza w Niemczech, ale też w krajach skandynawskich – w Szwecji i Norwegii. Dotyczy on dyskryminacji polskich rodziców przez instytucje opiekuńcze, a także sądy. W przypadku Niemiec kontrowersje budzi działalność Jugendamtów – jednostek administracji samorządowej, oficjalnie zajmujących się wspieraniem dzieci, młodzieży i sprawujących nadzór nad kontaktami rodzica z dzieckiem. Podstawowa zasada działania Jugendamtów w Niemczech i w Austrii w przypadku rozpadu małżeństwa dwunarodowościowego sprawia, że to obcokrajowiec traci dziecko i rodzicowi temu ogranicza się lub uniemożliwia z nim kontakt. Wśród formułowanych po polskiej stronie zarzutów najczęściej pojawiają się oskarżenia o nieuzasadnione odbieranie dzieci i przekazywanie ich do rodzin zastępczych, zakaz rozmawiania z dzieckiem po polsku oraz zakaz odwiedzin rodziny w Polsce i izolację dziecka od całej nieniemieckiej części rodziny, co powoduje zerwanie więzi emocjonalnych. Rzeczywista skala zjawiska nie jest znana, ale w celu wzmocnienia pozycji polskich partnerów w kontaktach z sądami i urzędami kilkakrotnie składano petycje do Parlamentu Europejskiego (podpisywane także przez rodziców z innych krajów), a na terytorium Niemiec oraz Austrii powstało kilka wyspecjalizowanych stowarzyszeń, np. Polskie Stowa-

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ *Spoleczne skutki poakcesyjnych migracji ludności Polski*, s. 31.

rzyszenie Rodzice Przeciw Dyskryminacji Dzieci⁵¹. Podobne zdarzenia odbierania dzieci rodzicom przez instytucje opiekuńcze mają miejsce w Szwecji i Norwegii, gdzie powodem drastycznych interwencji może być stwierdzenie niskiego poziomu zamożności rodziny, donos sąsiadów krytykujących metody wychowawcze czy uznaniowo orzeczona nadopiekuńczość rodziców, a nawet smutek dziecka⁵². Polacy wyjeżdżający do Szwecji lub Norwegii zazwyczaj nie zdają sobie sprawy z zakresu możliwych ingerencji instytucji tych państw w życie rodzinne.

4. PROBLEMY ADAPTACJI POLSKICH RODZIN W SPOŁECZEŃSTWACH PRZYJMUJĄCYCH

Rozpoczęcie życia w nowych realiach społecznych i odmiennej sytuacji kulturowej wymaga od migranta decyzji, w jakim stopniu chce zasymilować się z nowym otoczeniem, przyswajać lokalne obyczaje w codziennym życiu, a w jakim stopniu – jak to ujmuje Peter Scheffer – zachować wspomnienia i stawiać opór nowemu środowisku⁵³, funkcjonując w bardziej zrozumiałym, ale też bardziej zamkniętym świecie emigrantów i koncentrując się na podtrzymaniu rodzimych wartości i dotychczasowych schematów zachowań. Zmiany w zakresie identyfikacji kulturowej i adaptacja w nowych warunkach życia stanowi dla migrantów emocjonalne i intelektualne wyzwanie, ponieważ procesy te mogą prowadzić do problemów z samoidentyfikacją, rozchwiania osobowości, poczucia zagubienia. Jednakże w mniejszym lub większym wymiarze konieczność dopasowania własnej tożsamości kulturowej do nowych warunków jest udziałem każdego migranta. Jagoda Cieszyńska, badająca problemy osób dwujęzycznych, określa to jako „żmudny proces uczenia się i przyswajania nowej, odmiennej wizji rzeczywistości oraz nieustanne negocjowanie ze sobą samych norm oraz wartości nowego i starego świata”⁵⁴. Do tego dychotomicznego ujęcia porządku społeczno-kulturowego migrantów, czyli świata grupy pochodzenia i rzeczywistości grupy przyjmującej, należy dodać trzeci wymiar, którym jest przestrzeń społeczno-kulturowa wytwarzana

⁵¹ E. JAROSZEWSKA, *Małżeństwa polsko-niemieckie*.

⁵² *Krzywda ze Szwecji*, <http://rodzina.wiara.pl/doc/1002626.Krzywda-ze-Szwecji> [dostęp: 7.04.2016].

⁵³ J. BALICKI, *Rodziny w zderzeniu kultur*, w: *Współczesna rodzina polska*, s. 174.

⁵⁴ M. ROSIŃSKA, *Co kraj, to obyczaj – dylematy Polaków na emigracji*, <http://strefapl.com/PL/strefa-rozwoju/psychologia/337-emigracja-polakow> [dostęp: 22.09.2012].

przez samych migrantów, często przyjmująca charakter transnarodowej przestrzeni społecznej, kumulującej różne porządki aksjonormatywne⁵⁵.

Proces adaptacji społeczno-kulturowej, sam w sobie skomplikowany, staje się jeszcze trudniejszy w sytuacji migracji rodzin z dziećmi. Na rodzicach bowiem spoczywa główny ciężar odpowiedzialności za pomoc w budowaniu tożsamości dzieci, tym bardziej w warunkach migracyjnych, gdzie dzieci są zwykle pozbawione obecności na co dzień szerszej rodziny i bliskiego im środowiska rówieśniczego. Wielu rodziców nie jest w stanie przygotować dzieci do życia w społeczeństwie, którego języka ani zwyczajów sami nie znają⁵⁶. Dotyczy to zwłaszcza rodzin migrujących z dziećmi w wieku szkolnym. Korzystniejszym rozwiązaniem jest wyjazd z kraju z bardzo małym dzieckiem, które łatwiej będzie się adaptowało do nowych warunków i języka. Przebywając od urodzenia albo bardzo wczesnego wieku w obcym państwie, dziecko automatycznie uczy się języka tego kraju. W wielu polskich domach za granicą to właśnie dzieci najbieglej władają językiem urzędowym kraju, w którym mieszkają niemal od początku swego życia⁵⁷. Z drugiej strony, istotne jest zachowanie świadomości wartości rodzimej kultury i poczucie więzi z językiem ojczystym oraz umiejętność przekazywania tych wartości młodszemu pokoleniu, jako równorzędnego (z wartościami kraju osiedlenia) komponentu ich identyfikacji tożsamościowej, tak aby mogli czerpać z tych zasobów i integrować je w swoim życiu⁵⁸.

Polscy migranci poakcesyjni muszą sami kształtować właściwy dla nich przebieg procesu adaptacji społecznej w swoim życiu indywidualnym i rodzinnym, ponieważ, jak zauważa jeden z polskich duszpasterzy w Londynie, „nie było dotychczas żadnej inspiracji, jak polskich emigrantów edukować i wspierać w procesie adaptacji i integracji”⁵⁹. Korespondują z tą myślą badania Joanny Kozielskiej prowadzone w latach 2008-2012 (wśród polskich migrantów powrotnych), w ramach których skatalogowano najczęściej wskazywane przez migrantów trudności adaptacyjne w krajach ich pobytu (m.in.: tęsknota za rodziną w kraju, trudności ze zorganizowaniem sobie życia w obcym społeczeństwie, trudności w załatwianiu formalności i szereg innych, a na ostatnim, dwunastym, miejscu znalazły się różnice kulturowe), dające

⁵⁵ D. NIEDŹWIEDZKI, *Migracje i tożsamość*, s. 10.

⁵⁶ J. BALICKI, *Rodziny w zderzeniu kultur*, s. 184.

⁵⁷ M. MIKOŁAJCZAK, *Współczesna emigracja Polaków i jej skutki*.

⁵⁸ M. ROSIŃSKA, *Co kraj, to obyczaj*.

⁵⁹ D. MIC, *Emigracja Polaków do Wielkiej Brytanii po 2004 roku*, www.integrum-home.pl [dostęp: 19.11.2015].

podstawę do budowania określonych form wsparcia procesu migracyjnego⁶⁰. Autorka zwraca uwagę na rolę wirtualnych sieci wsparcia i nieformalne poradnictwo, realizowane za pomocą blogów, forów dyskusyjnych, domowych stron internetowych emigrantów, a także na wirtualne „poradniki” – jak przetrwać na obczyźnie itp. Wirtualne sieci są przyczynkiem do modelowania rzeczywistych sieci migracyjnego wsparcia⁶¹. Jeśli przyjąć, iż proces adaptacji do nowego środowiska polega na wypracowaniu takich wzorów funkcjonowania, które ułatwiają i wspomagają kontakty z nowym otoczeniem społecznym, a jednocześnie minimalizowaniu tych, które zachowania te utrudniają lub uniemożliwiają⁶², to zaproponowany tu model wsparcia może być bardzo pomocny rodzinom migranckim, choć nie jest wprost do rodzin adresowany.

W społecznościach polskich migrantów poakcesyjnych zrodziło się do tej pory wiele lokalnych inicjatyw w postaci stowarzyszeń działających na rzecz integracji społeczno-kulturowej czy różnych specjalistycznych form wsparcia w trudnościach procesu adaptacji społecznej (np. polskie poradnie psychologiczne). Dla przykładu warto wymienić Polskie Centrum Pomocy Rodzinie, działające od 2009 r. na terenie Szkocji. Celem tej organizacji jest udzielanie pomocy psychologicznej, pedagogicznej, socjalnej oraz urzędowej osobom indywidualnym i rodzinom, które mają trudności w odnalezieniu się w nowym otoczeniu, borykają się z wieloma problemami wynikającymi z życia na obczyźnie, takimi jak samotność, bariera językowa, problemy z aklimatyzacją. Zadaniem Centrum jest „pomoc polskim rodzinom w normalnym, godnym i prawidłowym funkcjonowaniu na obczyźnie z zachowaniem tradycji i kultury narodowej”⁶³. Podobną aktywność na rzecz wsparcia psychologicznego, socjalnego i prawnego dla rodzin polskich prowadzi Centrum Pomocy Rodzinie przy Polish Psychologists’ Association w Londynie.

W kontekście emigracji adaptacja społeczna nowo przybyłych przyjmuje najczęściej formę psychologiczną, społeczno-kulturową i ekonomiczną. Adaptacja psychologiczna wiąże się z wewnętrznym nastawieniem do nowej sytuacji życiowej, poczuciem własnej wartości w nowym społeczeństwie czy satysfakcji z egzystowania w nim. Druga forma – adaptacja społeczno-kulturowa odnosi się do rzeczywistych działań osób adaptujących się do nowych realiów życia, do świata zewnętrznego migrantów. Ma swój wyraz w umiejętności

⁶⁰ J. KOZIELSKA, *Migracyjne transnarodowe wsparcie społeczne. Kazus młodych polskich emigrantów zarobkowych*, „Studia Edukacyjne” 2014, nr 33, s. 124-125.

⁶¹ Tamże, s. 133-134.

⁶² J. KOZIELSKA, *Migracyjna sieć rodzinnego wsparcia*, s. 76-77.

⁶³ <http://www.pcpr.org.uk/strona-glowna/4592034072> [dostęp: 05.05.2016].

radzenia sobie z problemami dnia codziennego, stosunkami międzyludzkimi, realizacją postawionych sobie celów. Jej powodzenie jest uzależnione od stopnia znajomości danej kultury, kontaktu z nią oraz charakteru międzygrupowych stosunków. Natomiast adaptacja ekonomiczna odnosi się do poczucia sukcesu zawodowego i satysfakcji z pracy w nowych warunkach kulturowych. Wpływają na nią motywy migracji i początkowe lub trwałe postrzeganie obniżenia statusu jednostki w nowym miejscu zamieszkania⁶⁴.

Na podstawie wyróżnionych trzech form adaptacji społecznej podjęte zostały jedne z niezbyt licznych dotychczas badań empirycznych dotyczących polskich rodzin migranckich, zrealizowane w Londynie w rodzinach migrantów, którzy wyjechali z Polski w okresie od 2004 r. do 2009 r. Badania ukazują odmienne sposoby przeżywania procesu adaptacji w warunkach migracyjnych w zależności od cyklu życiowego migrantów, bowiem przeprowadzono je w dwóch grupach: dzieci w wieku 13-18 lat i ich rodziców. Analizowano trzy główne wymiary procesu adaptacji: świadomość czynników ogólnie ułatwiających i utrudniających proces adaptacji, subiektywną ocenę przystosowania badanych do życia na emigracji i adaptację szkolną dzieci migrantów. Wnioski z badań akcentują jako istotny wymiar adaptacji społecznej i psychologicznej (zadowolenie z decyzji o wyjeździe) i jednocześnie wskazują na różnice w poziomie adaptacji młodszego i starszego pokolenia migrantów. Młodzież zdecydowanie lepiej ocenia swoją sytuację w społeczeństwie przyjmującym niż dorośli. Zdaniem autorki badań wysoki stopień przystosowania społecznego młodego pokolenia migrantów stwarza podstawy do uznania, iż jest ono znacznie bardziej skłonne do głębokiej identyfikacji ze społeczeństwem brytyjskim niż rodzice badanych. Analiza przeprowadzona w kategoriach sukcesów i porażek adaptacyjnych potwierdza często podkreślaną rolę kompetencji językowych, jako elementu, który ułatwia wejście w życie społeczeństwa przyjmującego i stymuluje rozwój innych kompetencji – kulturowych i społecznych. Na kolejnych miejscach wpływających na przebieg procesu adaptacji rodzin migrantów plasuje się sposób postrzegania migracji: jako zdarzenia pozytywnego, otwierającego w życiu szereg nowych możliwości, lub jako zdarzenia wymuszonego – nieprzyjemnej konieczności. Istotną okazuje się też siła więzi migrantów z krajem pochodzenia (słabe więzi sprzyjają sukcesowi adaptacyjnemu) oraz wybór środowiska życia w kraju przyjmu-

⁶⁴ K. WINIECKA, *Adaptacja społeczna rodzin młodych mieszkańców polskich mieszkających w Londynie*, w: *Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy*, red. I. Taranowicz, S. Grotowska, Wrocław: Oficyna Wydawnicza ARBORETUM 2015, s. 217.

jącym – porażki adaptacyjne wiążą się z przebywaniem w środowisku jedno-narodowym, migranckim⁶⁵.

Nieco inaczej interpretuje proces adaptacji dzieci polskich migrantów w Norwegii Stella Strzemecka, bazując na badaniach przeprowadzonych w tym kraju w latach 2013-2016 w ramach projektu badawczego TRANSFAM⁶⁶. Zwraca ona uwagę na fakt, iż dzieci, które przyjechały z Polski, bardzo przeżywiają emigrację, odczuwają wiele sprzecznych uczuć i doświadczają dylematów tożsamościowych, poszukując odpowiedzi na pytanie: „kim jestem?”. Dzieje się tak, mimo że dzieci polskich migrantów w Norwegii często były niejako oswajane z perspektywą wyjazdu, ponieważ zostały włączone w tryb życia migracyjnego swoich rodzin jeszcze przed zamieszkaniem w tym kraju, ze względu na ich ojców, którzy w większości rodzin byli pionierem migracji, wyjeżdżając samotnie i podejmując pracę w Norwegii. Adaptację w Norwegii utrudnia polskim dzieciom – w opinii Strzemeckiej – przede wszystkim wejście w środowisko szkolne i rówieśnicze⁶⁷. Norweski system edukacji zakłada szybką integrację językowo-kulturową dzieci imigranckich poprzez niemal natychmiastowe po przybyciu do Norwegii włączenie uczniów do tych samych szkół i klas, do których uczęszczają ich norwescy rówieśnicy⁶⁸. Pomimo pewnych wspierających uczniów rozwiązań (klasa integracyjna, nauczyciel pomocniczy), w Norwegii spotykają się z odmiennymi od tych znanych z Polski wymaganiami w szkole, inną rolą nauczyciela, inaczej wyglądają również kontakty z rówieśnikami⁶⁹. Intensywna nauka języka norweskiego i pomoc nauczyciela w języku ojczystym są ograniczone czasowo, w praktyce trwają od sześciu miesięcy do roku, a po tym czasie dziecko jest już zdane tylko na siebie w norweskiej klasie. Przez pierwszy rok uczeń migrancki musi wykonać ogromną pracę – nauczyć się niełatwego języka norweskiego i nadażyć z materiałem, który przerabiają norwescy uczniowie. To zwykle rodzi fru-

⁶⁵ Tamże, s. 231-232.

⁶⁶ Projekt TRANSFAM „Rodzina ponad granicami. Decyzje demograficzne, strategie rynkowo-instytucjonalne, integracja ze środowiskiem szkolnym oraz życie codzienne polsko-norweskich rodzin transnarodowych” realizowany przez zespół badawczy Uniwersytetu Jagiellońskiego.

⁶⁷ M. TOMCZYK-MARYON, „Dzieci na emigracji dorastają szybciej” – mówi Stella Strzemecka, która bada wpływ migracji na dorastanie, <http://www.mojanorwegia.pl> [dostęp: 6.05.2016].

⁶⁸ M. ŚLUSARCZYK, K. NIEKIŁSKA-SEKUŁA, *Między domem a szkołą. Dzieci migrantów w systemie edukacyjnym. Kontekst norweski*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2014, z. 2 (152), s. 189.

⁶⁹ M. TOMCZYK-MARYON, „Dzieci na emigracji dorastają szybciej”.

stracie i przemęczeniu i na pewien czas nastawia młodego migranta negatywnie wobec nowej sytuacji życiowej⁷⁰.

Problematyka edukacji dzieci migranckich zyskuje coraz większe zainteresowanie badaczy⁷¹. Ukazują oni często wielorakie powiązania pomiędzy rodziną, szkołą, społecznością lokalną, systemem edukacji, a nawet polityką imigracyjną kraju przyjmującego i ujawniające się przy tej okazji problemy, z którymi stykają się rodziny migranckie (np. stereotypy, uprzedzenia narodowościowe lub religijne). Liczny napływ rodzin migranckich zmusza władze edukacyjne państw przyjmujących w Europie Zachodniej do modyfikowania, a niekiedy znacznej reorganizacji systemu kształcenia, z uwzględnieniem wsparcia przynajmniej w zakresie nauki języka kraju goszczącego i pomocy w nauce ze strony nauczyciela języka ojczystego dziecka w pierwszym okresie pobytu w szkole. Wspomniane wyżej trudności adaptacji szkolnej dzieci migranckich w Norwegii mają mimo to miejsce, chociaż system norweskiej edukacji powstał jako próba modelowego rozwiązania przez połączenie zalet i eliminację negatywnych skutków najczęściej występujących dwóch systemów: integracyjnego i separacyjnego⁷². Marta Tomczyk-Maryon wskazuje tu na niezwykle istotną rolę rodziny uczniów migranckich jako najważniejszego dla nich wsparcia emocjonalnego w pokonywaniu trudności adaptacyjnych. Podkreśla też wartość wysiłku samych rodziców w uczeniu się języka norweskiego równoległe z dziećmi, nie tylko jako czynnika podnoszącego prestiż rodziców w oczach dzieci (możliwość nawiązania przez rodziców kontaktów z nauczycielami i rodzicami norweskich rówieśników), ale też jako działania wspierającego i motywującego dzieci do pracy w szkole⁷³.

Problemy adaptacyjne polskich rodzin są pochodną sposobu realizacji przez nie funkcji kulturowej w warunkach migracyjnych. Idąc za spostrzeżeniami M. Lisaka odnośnie do sytuacji polskich migrantów w Irlandii⁷⁴, można wskazać dwa kierunki działań polskich rodzin żyjących w krajach docelowych

⁷⁰ M. TOMCZYK-MARYON, *Polskie dzieci na emigracji w Norwegii. Parę kwestii do przemyślenia*, <http://www.nportal.no/articles/2834> [dostęp: 26.02.2015].

⁷¹ Zob. np.: A. TRĄBKA, *Tożsamość rekonstruowana. Znaczenie migracji w biografiiach Third Culture Kids*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2014; M. ŚLUSARCZYK, P. PUSTUŁKA, *Norwegian Schooling in the Eyes of Polish Parents: From Contestations to Embracing the System*, „Central and Eastern European Migration Review” 2016, nr 1; R. WÆRDAHL, *The Invisible Immigrant Child in the Norwegian Classroom: Losing Sight of Polish Children's Immigrant Status Through Unarticulated Differences and Behind Good Intentions*, „Central and Eastern European Migration Review” 2016, nr 1.

⁷² M. ŚLUSARCZYK, K. NIEKIELSKA-SEKUŁA, *Między domem a szkołą*, s. 190.

⁷³ M. TOMCZYK-MARYON, *Polskie dzieci na emigracji w Norwegii*.

⁷⁴ M. LISAK, *Polscy imigranci w Irlandii*, s. 79.

migracji poakcesyjnych. Pierwszy, to wybór drogi dwukulturowości, zwłaszcza w kształtowaniu tożsamości młodego pokolenia migrantów, co dokonuje się głównie poprzez obowiązkową zwykle edukację dzieci w szkolnictwie kraju osiedlenia i komplementarnym polskim szkolnictwie uzupełniającym (w krajach, gdzie jest ono obecne, np. w Wielkiej Brytanii, Irlandii, Niemczech), nastawionym na edukację tzw. przedmiotów ojczystych. Drugi kierunek to budowanie postaw etnocentrycznych, opartych na ściśle polskim charakterze życia rodzinnego migrantów. Obie ścieżki niosą ze sobą przeszkody i trudności. Migranci polscy mają do dyspozycji różne formy wsparcia przydatne do pokonania trudności adaptacyjnych: od form zinstytucjonalizowanej pomocy socjalnej w kraju osiedlenia, przez polonijne stowarzyszenia, ośrodki duszpasterskie, poradnie psychologiczne, wsparcie wirtualne w sieci internetowej, aż do pomocy ze strony własnej rodziny, krewnych, przyjaciół będących na emigracji i pozostałych w Polsce. Nie kusząc się na daleko posuniętą i nieuprawnioną generalizację, warto jednak jeszcze raz przytoczyć wyniki badań J. Kozielskiej, które wskazują na dwa najważniejsze elementy w spectrum różnych form wsparcia migrantów: na pierwszym miejscu pojawiają się tradycyjne sieci wsparcia, które tworzy rodzina i znajomi wspólnie doświadczający rzeczywistości emigracyjnej, na drugim zaś miejscu pojawia się migracyjna blogosfera⁷⁵. W procesie adaptacji, ale także w znacznie bardziej zaawansowanym procesie integracji migrantów, kluczową rolę odgrywają więc nieformalne i formalne sieci powiązań, tworzące kapitał społeczny migrantów.

ZAKOŃCZENIE

Sygnalizowana w tytule niniejszego artykułu potrzeba rozszerzenia badań nad polskimi rodzinami migranckimi jest naturalną konsekwencją obserwowanego i potwierdzanego przez różne źródła zjawiska rozwoju migracji rodzinnych z Polski lub łączenia się rodzin za granicą z decyzją o przynajmniej czasowym tam pozostaniu. Poznanie odmiennych w różnych krajach warunków życia rodzin polskich migrantów, a także przeobrażeń zachodzących w strukturze i funkcjonowaniu rodzin pod wpływem tak istotnej zmiany, jaką jest migracja, wymaga pełniejszej analizy, zarówno ze względów czysto poznawczych, jak i praktycznych.

⁷⁵ J. KOZIELSKA, *Poakcesyjne migracje zarobkowe*, s. 206.

Przedstawienie obrazu współczesnej polskiej rodziny migranckiej jest przedsięwzięciem nie tylko przekraczającym ramy artykułu, ale ze swej natury zadaniem niesłychanie trudnym, zważywszy na złożoność problematyki charakteryzującej rodzinę jako przedmiot badań i ogromne zróżnicowanie społecznych, kulturowych i ekonomicznych warunków jej życia w wielu europejskich krajach osiedlenia. Rodziny migranckie są w trakcie procesu wchodzenia w nowe społeczeństwa, a jest to proces niełatwy. Wymaga nie tylko czasu, ale też nabycia przez migrantów nowych kompetencji kulturowych i społecznych: kompetencji językowych, znajomości miejscowych norm i wzorów zachowań, przyjęcia zwyczajów życia codziennego i obchodów świątecznych, nawiązania kontaktów z miejscową ludnością, uczestnictwa w życiu społecznym i publicznym miejsca i kraju osiedlenia⁷⁶.

Warto jednak ten obraz konsekwentnie odsłaniać, gdyż dotyczy znaczącej liczebnie części polskiego społeczeństwa żyjącej poza granicami państwa, ale utrzymującej więzi z krewnymi i innymi osobami bliskimi pozostałymi w kraju oraz z lokalnymi środowiskami społecznymi. Przy płynnym charakterze migracji poakcesyjnych można przyjąć założenie, iż część rodzin migranckich nie przesądziła jeszcze definitywnie o swym miejscu zamieszkania na stałe za granicą. Skłania to do stawiania szeregu pytań, między innymi: o zakres wejścia rodzin migranckich w społeczeństwa ich obecnego pobytu, o stopień zaawansowania procesów adaptacyjnych lub integracyjnych, o przebieg karier zawodowych członków rodzin migranckich i poziom ich adaptacji ekonomicznej, kulturowo-społecznej i psychologicznej, o model polskiej rodziny na emigracji, siłę wewnętrznych więzi emocjonalnych w rodzinach migranckich, ale też o siłę więzi z rodzinami i społeczeństwem pochodzenia.

Listę podobnych kwestii badawczych można wydłużać, bo są to istotne problemy, których poznanie może być pomocne z jednej strony w procesie budowania różnych form instytucjonalnej współpracy, czy to na poziomie państwa polskiego, czy innych struktur i środowisk w kraju ze środowiskami migracyjnymi (edukacja, duszpasterstwo, media), a z drugiej – wiedza o warunkach życia i potrzebach polskich rodzin powracających z migracji stanowi podstawę efektywnego działania odpowiednich służb społecznych, pomocnych w realizacji procesów readaptacyjnych.

⁷⁶ L. DYCZEWSKI, *Tożsamość emigranta w nowym społeczeństwie-państwie: pomiędzy trwałością i zmianą*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 17(2011), s. 19.

BIBLIOGRAFIA

- ARAK P.: Skłonność Polek w Wielkiej Brytanii do posiadania potomstwa, „Polityka Społeczna” 2014, nr 8.
- BALICKI J.: Rodziny w zderzeniu kultur, w: Współczesna rodzina polska. Przemiany, zagrożenia i wyzwania, red. A. Jabłoński, M. Szyszka, D. Gizicka, Lublin: Wydawnictwo KUL 2014.
- CEKIERA R.: O pułapkach emigracyjnej lekkości. Doświadczenie tymczasowości w narracjach młodych polskich emigrantów poakcesyjnych, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2014.
- DANILEWICZ W.: Wybrane cechy i strategie poakcesyjnych migracji z Polski, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy”. Nauki Społeczne 2012, nr 1.
- DYCZEWSKI L.: Tożsamość emigranta w nowym społeczeństwie-państwie: pomiędzy trwałością i zmianą, „Pogranicze. Studia Społeczne” 17(2011).
- GIZICKA D.: Jakość życia rodzin migracyjnych, w: Współczesna rodzina polska. Przemiany, zagrożenia i wyzwania, red. A. Jabłoński, M. Szyszka, D. Gizicka, Lublin: Wydawnictwo KUL 2014.
- <http://www.pcpr.org.uk/strona-glowna/4592034072>
- <http://www.togethermagazyn.pl/wspolczesna-emigracja-polakow-ich-skutki/>
- IGLICKA K.: Migracje długookresowe i osiedleńcze z Polski po 2004 roku – przykład Wielkiej Brytanii. Wyzwania dla statystyki i demografii państwa. Raporty i Analizy CSM, nr 5, Warszawa 2011.
- IGLICKA K.: Powroty Polaków po 2004 roku. W pętli pułapki migracyjnej, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2010.
- JAGIELSKA M.: Niebezpieczne związki?, http://www.emito.net/rodzina/artykuly/niebezpieczne_zwiazki_1425634.html
- JANTA B.: Polish migrants' childbearing in the UK, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2013, nr 3.
- JAROSZEWSKA E.: Małżeństwa polsko-niemieckie, w: Interakcje. Leksykon komunikowania polsko-niemieckiego, <http://www.polska-niemcy-interakcje.pl/articles/show/38>
- KAWCZYŃSKA-BUTRYM Z.: Rodziny rozdzielone migracją, w: Migracje Polaków po roku 2004 i ich konsekwencje dla rodziny, red. G. Koszałko, J. Plewko, M. Stopikowska, Gdańsk: Wydawnictwo Ateneum – Szkoła Wyższa w Gdańsku 2009.
- KOWALSKA D.: Emigracja niszczy rodzinę, <http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/110091,emigracja-niszczy-rodzine,2,id,t,sa.html>
- KOZIELSKA J.: Migracyjna sieć rodzinnego wsparcia. Kазus młodzieży migracyjnej, w: Transformacja i jej implikacje dla współczesnej rodziny, red. A. Regulska, U. Dudziak, Pułtusk–Warszawa: Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztor 2015.
- KOZIELSKA J.: Migracyjne transnarodowe wsparcie społeczne. Kазus młodych polskich emigrantów zarobkowych, „Studia Edukacyjne” 2014, nr 33.
- Krzywda ze Szwecji, <http://rodzina.wiara.pl/doc/1002626.Krzywda-ze-Szwecji>
- Kupić mieszkanie i sprowadzić rodzinę. Polacy nie chcą wracać z emigracji, <http://www.pb.pl/4053365,69209,polacy-nie-chca-wracac-do-kraju>

- LINKA A.: Wybrane problemy rodzin migranckich. Analiza z uwzględnieniem niektórych grup obcokrajowców mieszkających w Polsce, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” 18(2015), nr 4(72).
- ŁUKASIUŁ M.: Teoretyczne ujęcia migracji w badaniach socjologicznych, „Pedagogika Społeczna. Migracje – Rodzina – Dziecko” 2008, nr 3(29).
- MIC D.: Emigracja Polaków do Wielkiej Brytanii po 2004 roku, www.integrum-home.pl
- NIEDŹWIEDZKI D.: Migracje i tożsamość. Od teorii do analizy przypadku, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2010.
- [REC.] POZNAK K.: Polish Families and Migration Since EU Accession. By Anne White. Bristol, UK: The Policy Press, 2011, „Anthropology of East Europe Review” 2011, nr 29 (2).
- ROSIŃSKA M.: Co kraj, to obyczaj – dylematy Polaków na emigracji, <http://strefapl.com/PL/strefa-rozwoju/psychologia/337-emigracja-polakow>
- SLANY K., ŚLUSARCZYK M., KRZYŹOWSKI Ł.: Wpływ współczesnych migracji Polaków na przemiany więzi społecznych, relacje w rodzinie i relacje międzygeneracyjne, Warszawa: Komitet Badań nad Migracjami PAN 2014.
- Społeczne skutki poakcesyjnych migracji ludności Polski. Raport Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk, koordynacja raportu K. Slany, B. Solga, Warszawa 2014.
- ŚLUSARCZYK M., NIEKIELSKA-SEKUŁA K.: Między domem a szkołą. Dzieci migrantów w systemie edukacyjnym. Kontekst norweski, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2014, z. 2 (152).
- ŚLUSARCZYK M., PUSTUŁKA P.: Norwegian Schooling in the Eyes of Polish Parents: From Contestations to Embracing the System, „Central and Eastern European Migration Review” 2016, nr 1.
- TOMCZYK-MARYON M.: Polskie dzieci na emigracji w Norwegii. Parę kwestii do przemyślenia, <http://www.nportal.no/articles/2834> [dostęp: 26.02.2015].
- TRĄBKA A.: Tożsamość rekonstruowana. Znaczenie migracji w biografiiach Third Culture Kids, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2014.
- WÆRDAHL R.: The Invisible Immigrant Child in the Norwegian Classroom: Losing Sight of Polish Children’s Immigrant Status Through Unarticulated Differences and Behind Good Intentions, „Central and Eastern European Migration Review” 2016, nr 1.
- WINECKA K.: Adaptacja społeczna rodzin młodych mieszkańców polskich mieszkających w Londynie, w: Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy, red. I. Taranowicz, S. Grotowska, Wrocław: Oficyna Wydawnicza ARBORETUM 2015.

OBRAZ POLSKIEJ RODZINY MIGRANCKIEJ.
O POTRZEBIE BADAŃ NAD POAKCESYJNYMI MIGRACJAMI
POLSKICH RODZIN

Streszczenie

Tekst artykułu koncentruje się na zjawisku poakcesyjnych migracji rodzinnych z Polski. Zamierzeniem autorki jest zwrócenie uwagi na rozwijającą się w ostatnich latach tendencję do wyjazdów osiedleńczych do krajów Zachodniej Europy całych rodzin polskich, w przeciwstawieniu do dominującego w pierwszych latach migracji poakcesyjnych zjawiska funkcjonowania rodzin rozłączonych.

nych na skutek czasowych wyjazdów zarobkowych kogoś z członków rodziny. Na podstawie dostępnej literatury przedmiotu artykuł omawia kilka zagadnień obrazujących życie polskich rodzin migranckich. Należą do nich kwestie: strategii migracyjnych polskich rodzin, struktury i wybranych cech rodzin migranckich, a także problemy adaptacji rodzin w społeczeństwach przyjmujących.

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na niedobór badań i potrzebę gromadzenia pogłębionej wiedzy o warunkach życia rodzin polskich migrantów, ich problemach i potrzebach, zmianach zachodzących w ich strukturze i funkcjonowaniu, z myślą o możliwości wykorzystania tej wiedzy w procesie budowania instytucjonalnej współpracy państwa polskiego ze środowiskami migracyjnymi oraz informacji przydatnych dla podjęcia praktycznych działań przez odpowiednie służby społeczne w realizacji procesów readaptacyjnych wobec rodzin powracających z migracji.

Słowa kluczowe: migracje rodzinne; migracje poakcesyjne; badania migracyjne.

IMAGE OF A POLISH MIGRATION FAMILY.
THE NEED OF STUDIES OF POST-ACCESSIONAL MIGRATION
OF POLISH FAMILIES

S u m m a r y

The article focuses on the phenomenon of contemporary (after 2004) economic migration from Poland to the EU countries (post-accessional migration). The author pays attention to the increasing process of emigration of the whole families from Poland to the countries of Western Europe in recent years, in opposition to the early stage of post-accessional migration when the problems in the functioning of families whose members live separately due to migration were the dominant phenomena. On the basis of the specialist literature the article discuss a number of issues related to the life of Polish migration families, such as: strategies of family migrations, structure and characteristics of Polish families living abroad as well as the problems of their adaptation to a new environment in receiving countries.

The main thesis of the article is that there is a need for conducting sociological research in the Western European countries in order to deepen our empirical knowledge on the subject of living conditions, problems and needs of Polish migration families, the most important changes in their structure, culture and functioning in UE societies. It seems to be important because of an opportunity to develop cooperation between Poland and the Polish migration communities in order to prepare various forms of institutional and informal assistance and support provided to migrants to help them overcome difficulties in process of social and culture adaptation abroad as well as in process of readaptation of those families who decided to return to native country.

Key words: family migrations; post-accessional migrations; studies of migration.